

ORIENTALIZUJĄCA MODA MIĘDZY WSCHODEM
A ZACHODEM – KRÓTKI ZARYS MODY W HARBINIE

W artykule poświęconym historii i rozwojowi stylu sukienki chińskiej, znanej jako *cheongsam* lub też w języku chińskim *qipao*, starałam się udowodnić, że bardzo często ubiór jest czymś, czego nie dostrzega się w życiu codziennym, ale z perspektywy czasu i historii badacze mogą czerpać z kostiumologii niewyczerpane pokłady wiedzy na temat życia danej społeczności: „Ubranie, strój, kostium – jakkolwiek będziemy je rozumieć, raczej nie zauważamy ich w naszym życiu. Od samych narodzin aż po śmierć towarzyszą nam od rana do wieczora, w pracy, w szkole, w sypialni. Są jak druga skóra, odzwierciedlają nastroje, emocje, sytuacje gospodarcze i polityczne. Mają odniesienia do historii lub do konkretnych wydarzeń. Czasami stają się symbolem”¹.

Obecnie wielu badaczy zwraca uwagę na globalizację mody jako skutek światowej polityki i gospodarki². Zainteresowanie kwestią ubioru mieszkańców różnych regionów świata pojawiło się, od kiedy ludzie zaczęli podróżować. Dopiero jednak w epoce renesansu zaczęto zbierać opisy i ilustracje dotyczące ubiorów nieznanymi i tajemniczymi, strojów mieszkańców dalekich krain. Jedną z pierwszych ciekawych publikacji dotyczących ówczesnego świata była obszerna ilustrowana księga ubiorów Cesare Vecellio, wydana w Wenecji w 1590 r.³ Autor – siostrzeniec słynnego Tycjana – zamieścił w niej ilustracje postaci kobiet i mężczyzn w ich reprezentacyjnych i różnorodnych strojach, w tym także w strojach chińskich, z Azji Wschodniej oraz Indii.

Odkrywanie nowych lądów, zakładanie kolonii, działalność Kompanii Wschodnioindyjskiej, rywalizacja pomiędzy koloniami holenderskimi, francuskimi i angielskimi, a później także niemieckimi powodowały, że rozwijał się handel, a wraz z nim nowe style i mody. W XVII wieku kwintesencją zainteresowania Azją i Dalekim Wschodem było nawiązanie kontaktów dyplomatycznych przez Ludwika XIV. W 1687 r. do Francji przybyła delegacja z Syjamu, na której czele stał Kosa Pan,

¹ A. Kajdańska, *Cheongsam – czytając ubiór. Pochodzenie, kreatorzy, innowacje* [w:] *Strój – zwierciadło kultury*, Warszawa–Toruń 2013, s. 109–110.

² G. Riello, P. McNeil, *The Fashion History Reader. Global Perspectives*, London–New York 2010; G. Riello, *The making Global Commodity: Indian Cottons and European Trade, 1450–1850* [w:] *The Spinning World. A Global History of Cotton Textiles 1200–1850*, Oxford 2009, s. 261–278.

³ C. Vecellio, *Habiti antichi et moderni di tutte il mondo*, Venice 1590.

wysłannik króla Syjamu⁴. Jego orszak i podarki, jakie wioził dla Króla Słońce, wzbudziły wielki zachwyt mieszkańców Francji. Były to słonie, bele materiału, jedwabie w prążki, których w Europie nie używano na stroje reprezentacyjne, tkaniny tzw. *ikat*, później w XVIII wieku znane jako *chiné*⁵. Z Indii przywożono drukowane tkaniny *chintz*, *pintado* i *palampores* oraz słynne materiały koromandelskie z Wybrzeża Koromandelskiego⁶. Z Chin sprowadzano przede wszystkim jedwabie. Wiek XVIII został w większości zdominowany przez styl *chinoiserie*⁷. Wtedy popularne były suknie szyte z chińskiego malowanego jedwabiu (tafty). Ceniono je ze względu na występujące na nich motywy oraz bogactwo kolorów. Były to motywy roślinne w intensywnych kolorach, które potem zostały upowszechnione w Europie jako wzory hafciarskie. Zaczęto wówczas kopiować dalekowschodnie motywy na tkaninach nie tylko jedwabnych, ale także na bawełnie.

W XIX wieku zainteresowanie Wschodem jeszcze bardziej się nasiliło poprzez rozwój kolonii zamorskich. Fascynację ornamentem i modą japońską nazwano *japonizmem*, a rozwinęła się ona w połowie XIX wieku. Od lat 60. XIX wieku japońskie firmy rozwijały handel i eksportowały wysokiej jakości wyroby do Europy, przede wszystkim do Paryża i Londynu. Obiekty japońskie zafascynowały również francuskich impresjonistów, jak Claude'a Moneta w *La Japonaise*⁸. Popularność zdobywały w tym czasie kimona, wachlarze i parasole. Częstym zwyczajem malarzy było więc ubieranie swoich modelek w bogate ciężkie kimona. Wspomniany obraz Moneta *La Japonaise* przedstawia żonę malarza Camillę ubraną w stylu japońskim

⁴ Kosa Pan – syjamski dyplomata i minister spraw zagranicznych Królestwa Syjamu, kierował poselstwem do Francji w 1686 r. Było to pierwsze poselstwo z kraju Azji Południowo-Wschodniej i zapoczątkowało rozwój francuskiego Orientalizmu na szeroką skalę. Dyplomaci wylądowali w Breście i stamtąd ruszyli w orszaku ze słoniami do królewskiego Wersalu, po drodze wzbudzając sensację i zainteresowanie mieszkańców miast i miasteczek. Posłowie ubrani w pasiaste i kraciaste jedwabie wzbudzali zachwyt swoimi strojami. Relacje z tego poselstwa oraz stroje inspirowane tym wydarzeniem umieszczał królewski dziennik mód „*Mercure Galant*” w tym samym czasie. I. Baghdiantz McCabe, *Orientalism in the Early Modern France. Eurasian trade, Exotism, and the Ancien Regime*, Oxford–New York 2008, s. 222–224.

⁵ *Ikat*, *chiné* – tkaniny o charakterystycznym pstrokatym rozmytym wzorze noszone przez arystokrację francuską, we Francji nazywano je *toiles flammés* (tkaniny płonące). M. Michałowska, *Leksykon włókiennictwa*, Warszawa 2006, s. 51, 117, 118.

⁶ *Chintz* – bawełna drukowana lub malowana, w XVII wieku wykorzystywana do dekoracji wnętrza, a w XVIII używana już na ubiory (*ibidem*). *Pintado* – wysokiej jakości drukowana tkanina (A. Peck, A. Bogansky, *Interwoven Globe: The Worldwide Textile Trade, 1500–1800*, katalog, The Metropolitan Museum of Art, New York 2013, s. 86). *Palampore* – drukowane lub malowane duże makaty, na których w środku umieszczano wzór, zazwyczaj drzewa życia, ze zwierzętami w obramowaniu z motywów roślinnych; tkaniny te pochodziły z Wybrzeża Koromandelskiego. E. Jonxis, *Some Coromandel chintzem*, „*Bulletin of the Needle and Bobbin Club*” 1970, no. 53, s. 37–57.

⁷ *Chinoiserie* – styl w sztuce i rzemiośle, który charakteryzowało nawiązywanie do stylu chińskiego lub jego wyobrażeń. Popularny od końca XVII wieku.

⁸ Claude Monet, *La Japonaise*, 1876 r., Museum of Fine Arts w Bostonie.

w bogato dekorowane kimono, trzymającą wachlarz, a w tle na ścianie widoczne są wachlarze płytkowe.

Stroje w stylu podobnym do kimona, które charakteryzuje krój rękawów, szytych z prostokątów podobnie jak przód i tył kimona, były znane już w XVI wieku dzięki podróżnikom jako *banyan* lub z francuska *robe de chambre*⁹. Ich popularność wzrastała wraz z modą na orientalizm w XVII i XVIII stuleciu. Szyto je z bogatych jedwabnych tkanin lub z drukowanych albo haftowanych tkanin bawełnianych, noszonych przez bogatych ludzi, zarówno mężczyzn, jak i kobiety. Był to także ulubiony ubiór uczonych, pisarzy, filozofów oraz ważnych urzędników, często zatem były to stroje reprezentacyjne, symbolizujące dostojność, rangę i osiągnięcia właściciela. Tak przedstawiali się wybitni mieszkańcy Gdańska, jak Jan Heweliusz na słynnym obrazie Daniela Schultza z 1676 r. czy rajcy gdańscy, jak: Johann Konrad Fichtela na zaginionym obecnie obrazie Andreasa Stecha, datowanym na lata 90. XVII wieku oraz Friedrich Gottlieb Engelcke na portrecie autorstwa tego samego malarza z 1686 r.¹⁰

Zarówno *chinoiserie*, jak i *japonizm* przeplatały się w modzie od połowy XIX wieku, stanowiąc silny nurt fascynacji artystów, krawców i innych twórców z pokrewnych dziedzin rzemiosła. W połowie XIX wieku wzrosła również popularność chińskich tkanin, ubiorów i akcesoriów. Chińskie, japońskie i indyjskie wzorce tkanin wykorzystywał w swoich projektach Charles Frederic Worth (1826–1895), Anglik, który stał się znany jako prekursor francuskiej sztuki krawieckiej, nazywanej *haute couture*. Jego znakiem jakości były bogato haftowane tkaniny wyróżniające się także krojem, haftami i dekoracjami inspirowanymi Wschodem¹¹. Inspiracje swoje musiał jednak transponować w taki sposób, aby przyjęły się w Europie i były zgodne z dworską etykietą. Orientalne fascynacje Wortha pojawiają się w strojach szytych na maskarady, do teatru i na bale. W XIX wieku w damskich sukniach inspiracje *chinoiserie* widać było również w wykroju – rękawy rozszerzające się ku dołowi nazywano *en pagode*, czyli w stylu pagody¹².

Pod koniec XIX stulecia stroje noszone przez ostatnią dynastię chińską Qing jeszcze bardziej spopularyzowały modę na ubiory typowo chińskie, określane jako

⁹ *Banyan, robe de chambre* – luźna szata w kroju przypominająca kimono, popularna w XVII i XVIII wieku. Słowo *banyan* jest portugalskim zapożyczeniem od arabskiego i hinduskiego słowa określającego kupca. M. Gutkowska-Rychlewska, *Historia ubioru*, Wrocław 1968, s. 873.

¹⁰ D. Schultz, *Portret Jana Heweliusza*, 1677 r., Biblioteka PAN w Gdańsku; A. Stech, *Portret J.K. Fichtela*, przed 1694 r., obraz zaginiony; A. Stech, *Portret F.G. Engelcke*, 1686, Muzeum Narodowe w Gdańsku.

¹¹ Słynna suknia „pawia” Lady Curzon została stworzona przez Dom Mody Worth (House of Worth), zaprojektowana przez syna Charlesa Wortha – Jeana Philippa Wortha w 1903 r. z okazji koronacji Edwarda VII. Suknia w całości została wyhaftowana w pawie pióra przez hinduskich hafciarzy i wysłana do Wortha, który dopiero wtedy zaprojektował cały strój.

¹² R. Martin, H. Koda, *Orientalism. Visions of the East in Western dress*, katalog, The Metropolitan Museum of Art, New York 1994, s. 20.

mandżurskie. Obcokrajowcy zamieszkujący angielskie i portugalskie kolonie, jak Hongkong i Makau oraz powstałe po przegranej przez Chinie wojnie opiumowej (1839–1842) eksterytorialne enklawy (tzw. *settlement*) w takich miastach nadmorskich, jak Szanghaj, Kanton, Amoy (obecnie Xiamen) czy Kanton, mieli szansę zaopatrywania się w najwyższej jakości przedmioty zbytku do swoich kolekcji. Początek XX wieku obfitujący w wielkie konflikty polityczne i wojny nie przeszkodził w rozwoju mody na chińszczyznę, japońszczyznę czy egiptomanie¹³. Z przegranej Chin skorzystała także Rosja, która w końcu XIX wieku zbudowała w północno-wschodniej części tego państwa (dawna Mandżuria) podobne eksterytorialne miasto Harbin.

Harbin jest położony na Nizinie Mandżurskiej i znajduje się na tym samym równoleżniku co Mediolan albo Bordeaux, ale lata są tam upalne, a zimy mroźne. Miasto zostało zbudowane przez rząd rosyjski po podpisaniu porozumienia między Chinami i Rosją (1896). Podobnie jak w Szanghaju i Kantonie już na początku XX wieku istniała tu międzynarodowa społeczność i cudzoziemcy mieszkali tam w międzynarodowej enklawie rządzonej przez generała Dmitrija Horwata. Jego przodkowie przybyli do Rosji z Węgier w XIX wieku. Był on równie wszechwładnym rządcą na terenach Kolei Wschodniochińskiej co rosyjscy gubernatorzy w sąsiedniej Syberii. Sprawował władzę w Mandżurii na przestrzeni 17 lat w sposób wyróżniający go od innych, przez co zyskał szacunek większości miasta. Jego żona Kamila była córką malarza Alberta Benois oraz siostrzenicą słynnego malarza, scenografa i kostiumografa Baletów Rosyjskich Aleksandra Benois. Kamila sama była malarką i pisarką, promowała artystów i zajmowała się dobroczynnością w Mandżurii. Horwatowie byli bardzo znani jako osoby publiczne, a mieszkańcy nazywali Mandżurie „Szczęśliwą Chorwacją”.

Wśród budowniczych kolei było wielu przedstawicieli różnych narodów. Znaczną ich liczbę stanowili inżynierowie i technicy, którzy zdobyli swoje doświadczenie w czasie budowy Kolei Transsyberyjskiej. Budowniczymi mostów byli znani polscy inżynierowie – Stanisław Kierbiedź i Aleksander Łętowski. Pierwszy plan miasta powstał także dzięki Polakowi – Konstantemu Jokiszowi. Włoska społeczność w Harbinie powstała tam po przybyciu grupy budowniczych mandżurskich tuneli. Pierwszymi Niemcami, którzy osiedlili się na tych terenach, byli przedstawiciele dostawców maszyn i budowniczowie warsztatów kolejowych. Pierwsze dwie dekady XX wieku były bardzo burzliwe (powstanie bokserów w 1900 r., wojna rosyjsko-japońska w latach 1904–1905, rewolucja w Chinach w 1911 r. czy rewolucja bolszewicka w Rosji), ale życie w Harbinie przez większą część tego okresu było w miarę spokojne.

¹³ Egiptomanie badacze zaliczają w poczet Orientalizmu – zainteresowanie to dotyczyło stylu dekoracyjnego i architektury starożytnego Egiptu, które rozpoczęło się po wyprawie Napoleona do Egiptu (1798–1801), drugi okres fascynacji sztuką egipską nastąpił po słynnym odkryciu grobowca Tutenchamona przez Lorda Carnavera w 1926 r. R. Martin, H. Koda, *Orientalism...*, s. 54.

Międzynarodowe znaczenie Kolei Wschodniochińskiej i samego Harbinu potwierdza fakt, że już w 1916 r., dwie dekady po powstaniu projektu ich budowy, w mieście było aż 16 konsulatów, w tym: brytyjski, francuski, włoski, amerykański i japoński. Polskie przedstawicielstwo powstało dopiero w 1928 r. Otwierano filie największych banków i firm transportowych, ubezpieczeniowych oraz handlowych, jak: Hongkong – Shanghai Bank, Bank of China, The Yokohama Specie Bank, The National City Bank of New York oraz American West-Coast Corporation, Lloyd's Insurance, Wagon-Lits i wiele innych. Przemysł motoryzacyjny był reprezentowany w Harbinie przez takie marki samochodowe, jak: Dodge, Fiat, Ford, British Automobile Co, Dunlop i Pirelli. Tak jak wszędzie – w Chinach Brytyjczycy pracowali głównie w administracji celnej, a jeden z nich Gibbs szczylił się tym, że był ostatnim nauczycielem rosyjskiego następcy tronu, carewiczka Aleksego.

Wiele znanych w świecie firm handlowych miało swoje biura i magazyny w Harbinie. Obszary leśne, przez które przebiegała kolej, były bogate w sobole – syberyjskie lasice, kuny syberyjskie, świstaki, lisy i inne cenne zwierzęta futerkowe. Firma Harbin Fur Corporation była filią wielkiej międzynarodowej korporacji futrzarskiej, mającej swoją centralę w Nowym Jorku, biura regionalne w Londynie, Lipsku, Tianjinie i innych miastach. Działały w Mandżurii także polskie firmy eksportujące futra do Europy (Polish – Manchurian Trading Co) w Mukdenie, B Greenblat – Import & Export Furs w Harbinie, jej przedstawicielem w Polsce była firma Szymona Arendarza z Warszawy.

Po rewolucji bolszewickiej w Rosji (1917–1920) Harbin stał się drugim po Paryżu największym siedliskiem białej emigracji rosyjskiej. Społeczności emigracyjne utrzymywały ze sobą ożywione kontakty kulturalne. W Harbinie często gościli paryscy artyści. W harbińskich księgarniach i bibliotekach znajdowały się nowości oraz zagraniczne czasopisma rosyjskie, angielskie, francuskie i inne. Popularne były czasopisma związane z modą, które opanowały ówczesny rynek wydawniczy w latach 20. XX wieku. Gotową odzież dla klasy średniej – męskie garnitury, męskie i damskie płaszcze czy futra na zimę – szyto seryjnie i na zamówienie w pracowniach krawieckich oraz futrzarskich. Zimą noszono wełniane płaszcze dekorowane futrzanymi kołnierzami i takimi mankietami, aż do I wojny światowej noszono mufki (fot. 1). Ubrania i futra były sprzedawane m.in. w słynnym harbińskim Domu Towarowym Czurin. Był on pierwszym miejscem, w którym można było nabyć odpowiednie stroje na różne okazje. Założył go Iwan Jakowlewicz Czurin. Pierwszy z tych domów został zbudowany na głównej ulicy Nowego Miasta w roku 1906. Był to luksusowy sklep sprzedający towary najwyższej jakości. W 1916 r. został przebudowany i odrestaurowany w stylu modernistycznym, będąc już w tym czasie nowoczesnym i wielobranżowym domem towarowym (fot. 2 i 3). U Czurina można było kupić najnowsze kreacje wiodących paryskich projektantów. Po 1945 r. przejęli go Chińczycy i istnieje nadal pod nazwą Quilin (Jesienny Las).

W sezonie letnim w latach 20. i 30. XX wieku popularne były wykonywane ręcznie haftowane torebki i portmonetki. Mocnym akcentem w europejskiej modzie kobiecej były chiński haft i japońskie ornamenty na sukniach. Powodzeniem cieszyły się też hafty koralikami. Hafty pojawiały się także na strojach wieczorowych, teatralnych oraz dziecięcych. Częstym dodatkiem do kobiecej garderoby były sztuczne kwiaty, które wyrabiano za pomocą specjalnych narzędzi i wzorów z delikatnych materiałów. Moda ta była znana już w XVIII wieku w Europie oraz w Japonii jako *kanzasbi*, gdzie wyrabianie kwiatów z jedwabiu doprowadzono do wysokiej jakości rzemiosła artystycznego. Letnia odzież charakteryzowała się bielą, gdyż ciemne kolory bardzo szybko się nagrzewały. Noszono więc przewiewne jedwabie satynowe i lekkie tafty, popularne były także bawełny drukowane oraz gładkie musliny i batysty. Nie noszono żadnych sztucznych tkanin, jak *rayon*¹⁴. Nie sprzyjał temu klimat. Dzieci nosiły przeważnie ubrania w kolorze białym, szyte z lekkich tkanin bawełnianych i z cienkich jedwabi.

Ważnymi francuskimi dyktatorami mody w owym czasie byli Jeanne Paquin i Jacques Doucet¹⁵. Oboje inspirowali się chińską modą i wiele elementów haftów z mandżurskich strojów znalazło się na ich kreacjach. Jednak jednym z największych projektantów, który niezaprzeczalnie przyczynił się do ogromnego zainteresowania szeroką pojętą modą orientalną, włączając w to także styl rosyjski, był Paul Poiret¹⁶. Stał on w opozycji do wyżej wymienionych projektantów i tworzył odważne kreacje artystyczne. Jego stroje były silnie powiązane ze stylami chińskim, japońskim czy hinduskim. Stworzył też niezapomniane kreacje w duchu orientalnym dla Baletów Rosyjskich Siergieja Diagilewa, które odbiły się głośnym echem w świecie mody. Tuż przed wybuchem I wojny światowej zaproponował nową sylwetkę kobiecą, bez gorsetu, dzięki czemu stroje stały się luźne i opływowe. Noszono więc spódnice w stylu haremowym czy spodnie sheherezady i tuniki – lampiony. Jego stroje mieniły się barwami różnorodnego Wschodu, dawały poczucie nowoczesności. Mariano Fortuny był z kolei projektantem wynalazcą, interesowały go starożytne greckie tkaniny gniecione¹⁷. W 1906 r. opracował sposób na wytwarzanie gniecionych tka-

¹⁴ *Rayon* – tkanina sztuczna, popularna w końcu lat 30. XX wieku, pochodna wiskozy.

¹⁵ Jeanne Paquin (1896–1936) – francuska projektantka, dla której pracował m.in. Leon Bakist, główny kostiumograf Baletów Rosyjskich; Jacques Doucet (1853–1929) – francuski projektant, zasłynął z tworzenia miękkich i opływowych kreacji z satyny jedwabnej, był też projektantem luksusowej bielizny. G. O'Hara, *The Encyclopaedia of Fashion. From 1840–1980*, London 1986, s. 94, 187–188.

¹⁶ Paul Poiret (1879–1944) – francuski projektant, zasłynął z wymyślnych kreacji kobiecych – spodni (*barem pants*), orientalnych turbanów, luźnych sukienek opinających sylwetkę, spopularyzował krój kimona i przerobił je na płaszcz. *Ibidem*, s. 198–199.

¹⁷ Mariano Fortuny y Madrazo (1871–1949) – malarz i projektant pochodzenia hiszpańskiego, także wynalazca. Opracował sposób na nieregularne plisowanie tkanin, stworzył maszynę umożliwiającą osiągnięcie tego efektu. Tak przygotowane materiały miały imitować tkaniny ze starożytnej Grecji. Jego suknie (tzw. *Delphos gown*) opinały i podkreślały kobiecą sylwetkę. Był też

nin z jedwabiu w intensywnych barwach. Fortuny interesował się Orientem starożytnym i renesansem. Jego nowoczesne tkaniny były opływowe, nie miały zaszewek i dzięki gnieceniom podkreślały figurę bez konieczności noszenia gorsetu. Kreacje Fortuny'ego nosiły ekscentryczne arystokratki i artystki, jak na przykład znana aktorka Lilian Gish czy Isadora Duncan.

W pierwszych dekadach XX wieku kreacje w stylu chińskim były obecne na każdym ważnym wydarzeniu, w każdym domu. Modne były stroje, tworzone przez siostry Callot i Jeanne Lanvin, która projektowała suknie lekko dopasowane, ale z obniżonym stanem, nazywane *robe de style*, dekorowane chińskimi haftami¹⁸. Pod koniec I wojny światowej modne stały się proste, bez wcięć w taliu płaszcze, haftowane wzorami zaczerpniętymi z haftów na strojach chińskich. Zazwyczaj na aksamicie lub wełnie haftowano wzory intensywnymi kolorami na ciemnym tle, tak że tworzyły swoiste obrazy. Płaszcze takie były podszywane futrem i noszono je do opery, na koncerty i bale. Przetrwały w modzie do czasów II wojny światowej. Nie tylko moda francuska w pierwszych dekadach XX wieku oddziaływała na modę w Harbinie, ale również rosyjskie akcenty łączone z elementami chińskimi przedostały się za pośrednictwem magazynów harbińskich na lamy emigracyjnej prasy w Paryżu.

W latach 20. swoistym fenomenem stały się chińskie sukienki *cheongsam*. Wywodziły się one z chińskiej sukni mandzurskiej, której krój został zmodyfikowany poprzez dodanie „europejskich” zaszewek, co pozwoliło podkreślić kobiecą sylwetkę¹⁹. *Cheongsam* były małymi dziełami sztuki i żadna z sukienek nie powtarzała się w wyglądzie. Szyte z jedwabiu i bawełny rozpowszechniły się w Europie i Ameryce w latach 30. XX wieku. W Ameryce nosiły je aktorki, jak na przykład Mae May Wong, chińskie emigrantki oraz bogate Amerykanki, dla których strój był ważnym wyznacznikiem stylu. *Cheongsam* stała się strojem narodowym niezwykle popularnej i eleganckiej Song Meiling²⁰.

W Europie z kolei sukienki te zyskały popularność dzięki Anglikom. W Anglii modne było, zwłaszcza w świecie literackim, noszenie chińskiej bogato haftowanej kurtki z haftowanymi szerokimi spodniami. Ubierały się tak pisarki i malarki oraz

kolekcjonerem sztuki orientalnej. Zajmował się oświetleniem (tworzył orientalne abażury i lampy), był scenografem i architektem. *Ibidem*, s. 113.

¹⁸ Jeanne Lanvin (1867–1946) – francuska projektantka, na krótko przed wybuchem I wojny światowej stworzyła suknię *robe de style*, inspirowaną osiemnastowiecznymi sukienkami kobiecymi. Jej kreacje były silnie naznaczone orientalizmem. Wykorzystywała do nich aksamit, jedwabną satynę i taftę. Tworzyła luźne stroje, zwłaszcza płaszcze w stylu mandaryńskim, bogato haftowane oraz tzw. *dinner pajamas* – wyglądem przypominające piżamę, szyte z luksusowych materiałów. *Ibidem*, s. 155–156.

¹⁹ W sukienkach *cheongsam* stosuje się zarówno zaszewki pionowe dla zaznaczenia taliu, jak i poziome na wysokości biustu. A. Kajdańska, *Cheongsam – czytając ubiór...*, s. 109–118.

²⁰ Song Meiling (Soong Mei-ling, Madame Chiang) (1898–2003) – żona prezydenta Czang Kai-szeka i pierwsza dama Republiki Chińskiej.

arystokratki. W latach 20. i 30. modne było noszenie piżamy czy koszuli nocnej z szerokimi rękawami w stylu chińskim, czyli haftowanej i zapinanej na chińskie guziki po lewej stronie. Także w polskich czasopismach pojawiały się instrukcje, jak uszyć taką piżamę, do których załączono zdjęcia amerykańskich aktorek (fot. 4 i 5)²¹. Takie same porady dla kobiet szyjących samodzielnie swoje stroje pojawiały się w czasopismach francuskich, jak na przykład „La Femme de France”. Drukowano też wzory haftów w stylu chińskim czy japońskim²² oraz instrukcje wykonywania różnych akcesoriów, jak parasolki, stylowe kapelusze typu *cloche*, poduszki, obrusy, makaty czy ubiory dziecięce²³.

W domach pojawiły się już wtedy maszyny Singera, które były znane w Harbinie. Także czasopisma w Harbinie drukowały porady, jak szyc stroje i akcesoria w domu. Z Francji importowano „Vogue”, z Ameryki „Harpers Bazar”, z Niemiec „Rekord”, „Mode”, „Haus” i „Handarbeiten – beilage”, a z Polski – „Bluszcz”, „Kobieta w świecie i w domu”. Z Rosji były to: „Rodina”, „Pariżska Moda” oraz „Niwa”, która ukazywała się przed rewolucją.

Położenie geograficzne miasta i jego międzynarodowe otoczenie sprzyjały różnorodności stylów w modzie i ich łatwemu łączeniu w ubiorach noszonych przez przedstawicieli różnych narodowości. Na harbińskich ulicach można było spotkać japońskie kobiety w tradycyjnych kimonach, eleganckie Chinki w sukniach *cheongsam*, ale także chińskich inteligentów w europejskich ubiorach i na odwrót. Chińskie i japońskie tkaniny były dostępne dla mieszkańców Dalekiego Wschodu, a w szczególności luksusowe gatunki jedwabi. Takie akcesoria, jak parasolki, wachlarze, niezbędne zwłaszcza w lecie, czy srebrna biżuteria, były w Chinach niedrogie i dopełniały strój klasycznej eleganckiej kobiety.

Różnorodność ubioru mieszkańców Harbinu jest przykładem, w jaki sposób i jakimi drogami moda harbińska czerpała inspirację i wzorce przez długi czas. Fascynacja orientalnymi tkaninami, ich bogactwo w kolorystyce i odwaga w zestawianiu barw przyciągała środowiska artystyczne i arystokratyczne. Stawała się ekstrawagancją, na którą mogli sobie pozwolić bogaci ludzie. Dopiero rozwój przemysłu spowodował, że stroje w stylu chińskim stały się dostępne dla każdego. Istotną rolę odgrywała tutaj wielonarodowość i tolerancyjność miasta, także pod względem religijnym.

²¹ „Kobieta w świecie i w domu” 1937, nr 20.

²² Na początku XX wieku bardzo często mylono ubiór chiński z japońskim: „La Femme de France” (1925, n° 6) podaje instrukcję wykonania chińskiego płaszcza, określonego jako *Un véritable manteau japonais*.

²³ W latach 20. XX wieku w „Bluszczu” ukazywały się specjalne wkładki z instrukcjami i wzorami robótek, w tym inspirowanych azjatyckimi haftami.

SUMMARY

ORIENTALISATION OF FASHION BETWEEN EAST AND WEST: THE SHORT OUTLINE OF FASHION IN HARBIN

The discoveries of new lands, establishing the colonies and the activities of East India Companies caused the development of East–West trade and in consequence new styles of fashion. In the 18th and 19th centuries the fascination with the East in Europe caused the appearance of the new styles of fashion, as well as decorations of textiles and dress. Among the new trends, *chinoiserie* and japonism were the strongest trends among the artists and tailors. In the paper, the Author discusses the fashion trends in the Far Eastern Harbin in the first half of the 20th century.

The city of Harbin was built in the first decade of that century and its early inhabitants were the builders of the Chinese Eastern Railway constructed by the Russian government in Manchuria. Like Shanghai ('The Paris of the East') Harbin was an extraterritorial enclave inhabited mainly by Russians and people of Russian Empire (Poles above all), but also with Italians, Frenchmen and other European nationalities. The city had strong trade connections with all European countries, particularly after the Bolshevik revolution when thousands of people migrated and settled there. The Russian community in Harbin was dominated and established close cultural contacts with Paris, the strongest refugee center outside Russia. Hence, the great influence of the Paris fashion enriched with many Chinese and oriental elements is noticeable in the dress of Harbin inhabitants before the Second World War.



Fot. 1. Helena Kajdańska z d. Bielowa, matka Edwarda Kajdańskiego z koleżanką ubrane w zimowe futra, Harbin, lata 10. XX wieku

Źródło: Fotografia z archiwum rodzinnego Kajdańskich.



Fot. 2. Gmach domu towarowego Czurina w Nowym Mieście w Harbinie w czasie, gdy znajdowało się w nim mieszkanie służbowe ojca Edwarda Kajdańskiego (1928)

Źródło: Zdjęcie wykonane przez ojca E. Kajdańskiego.



Fot. 3. Ten sam gmach firmy Czurina w 1988 r. po dobudowaniu trzeciej kondygnacji przez chińskie władze Harbina. Nazwa „Qulin” w języku chińskim znaczy „Jesienny Las”

Źródło: Zdjęcie E. Kajdańskiego.



Fot. 4. Reklama chińskich piżam haftowanych w czasopiśmie „Kobieta w świecie i w domu”

Źródło: „Kobieta w świecie i w domu”, R. XIII, 1937, nr 20 (15.10.1937).



Fot. 5. Reklama chińskich piżam haftowanych w czasopiśmie „Kobieta w świecie i w domu”

Źródło: „Kobieta w świecie i w domu”, R. XIII, 1937, nr 20 (15.10.1937).